

MAGDALENA CZACHOROWSKA

## **LETNIK KITAJKOWY SZARY, CZYLI CO TRZYMALI W SKRZYNIACH BYDGOSZCZANIE W XVII WIEKU**

Opublikowane do tej pory cztery tomy *Polszczyzny bydgoszczan. Historia i współczesność* starały się ukazać czytelnikowi utrwalone w języku życie współczesnych mieszkańców miasta z różnej perspektywy. Wszystkie tomy zawierały refleksje na temat koegzystowania różnych cech językowych gwar występujących w bliższym i dalszym sąsiedztwie miasta, w większym lub mniejszym stopniu dostrzegalnych w mowie bydgoszczan (por. np. Pająkowska-Kensik 2003: 69-81, 2005: 47-57, Kulińska 2007: 67-72), regionalizmów, którymi posługują się mieszkańcy miasta (por. np. Dyszak 2003: 81-95, Świącicka 2003: 95-117, Sawaniewska-Moch 2005: 62-77). Sporo miejsca zajmowały także rozważania na temat nazewnictwa miejskiego, w którego strukturze i semantyce żywo odbija się, oprócz tendencji ogólnopolskich, ściśle lokalna specyfika, pokazująca cechy charakterystyczne dla miejscowej kultury, w nazewnictwie utożsamiana często z patriotyzmem lokalnym (por. np. Jaracz 2003: 125-145, Szewczyk 2003: 145-155, Czaplicka-Jedlikowska 2005: 87-115). W kolejnych tomach ukazywały się teksty, których autorki starały się przybliżyć właściwości języka dzieci i młodzieży z jednej strony (por. np. Jastrzębska-Golonkova 2007: 113-124, Peplińska-Narloch 2007: 124-143, Czechowski 2003: 183-203), polityków bydgoskich ze strony drugiej (por. np. Laskowska 2003: 249-267). Analiza literackich obrazów Bydgoszczy (por. np. Rypel 2009: 211-227), w tekstach przewodników turystycznych (por. np. Tarary 2007: 219-233), w kinematografii poświęconej miastu (por. np. Guzek 2007: 192-201), w wypowiedziach użytkowników portalu internetowego (por. np. Zimny 2007: 233-283) pozwoliła na niezmiernie wszechstronne i dogłębne pokazanie obrazu i stereotypu naszego miasta.

Najczęściej jednak, jak widać z przytoczonych powyżej przykładów, analizie podlegał współczesny materiał językowy. Na szerszy ogląd materiałów diachronicznych nie pozwala przede wszystkim fakt, że większość dokumentów, mogących rzu-

cić światło na sposób życia dawnych mieszkańców miasta, zaginęła bezpowrotnie pod koniec II wojny światowej. A przecież od połowy XVI wieku prowadzona była, spisywana przez urzędników miejskich, bogata dokumentacja życia Bydgoszczy sporządzana, co najważniejsze, w języku polskim (Perlińska 1985: 3-4)<sup>1</sup>.

Do tej pory analizy językowej i kulturowej po trosze doczekały się trzy dokumenty archiwalne, mogące stanowić źródło wiedzy o życiu codziennym naszych przodków.

Pierwszym z nich jest *Chronicon civitatis Bidgostiensis* spisana przez Wojciecha Łochowskiego, żyjącego na przełomie XVI i XVII wieku, ławnika, rajcy, burmistrza i landwójta. Łochowski był wyjątkowym obywatelem naszego grodu, ponieważ jako pierwszy zrealizował zamiar napisania kroniki miasta. Choć *Kronika* spisana jest po łacinie, a tekst zabytku liczy 600 kart papierowych o wymiarach 30 na 20 cm, to jednak najcenniejszy jej fragment stanowi około 100 stron, ponieważ są to karty spisane po polsku. Rękopis znajduje się obecnie w Krakowie, w Bydgoszczy przechowywany jest jedynie mikrofilm i fotokopia tego dokumentu. Dość wrywkowej analizie językowej dokument poddany został dwukrotnie: w pierwszym wypadku badano strukturę formacji antroponimicznych zaświadczonych w *Kronice* (por. Czaplicka-Niedbalska 1996), w drugim grafie, ortografię i wybrane zagadnienia leksykalne (por. Czachorowska 2003).

Kolejny zabytek to *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434-1770* stanowiące ślad działalności organizacji zawodowych rzemieślników w Bydgoszczy od XV wieku. Cechy powstawały w Europie już od X wieku, bydgoskie dokumenty zebrane i opublikowane przez T. Esmana i Z. Gulдона pozwalają na prześledzenie działalności tych organizacji od 1568 roku, kiedy to zaczęto spisywać je, przynajmniej częściowo, po polsku. Celem działalności cechów były, oprócz obrony interesów gospodarczych i praw członków organizacji, także wzajemna pomoc, organizacja życia kulturalno-towarzyskiego i religijnego, stąd archiwalia są bogatym źródłem informacji o codziennym życiu rzemieślników bydgoskich. Zabytek ten doczekał się opracowań językowych w kolejnych tomach *Polszczyzny bydgoszczan* – w tomie 2 analizie poddano język zabytku oraz cechy stylu urzędowo-kancelaryjnego (por. Paluszak-Bronka 2005, Czachorowska 2005); w tomie 3 omówiono nazwy zawodów i specjalności rzemieślniczych w Bydgoszczy na podstawie tych zapisków (por. Czachorowska 2007), zaś w ostatniej publikacji z serii starano się pokazać życie codzienne rzemieślników w mieście, rysujące się na podstawie *Statutów i przywilejów* (por. Czachorowska 2009).

Trzecim dokumentem, będącym przedmiotem analizy w tomach z bydgoskiego cyklu, jest *Liber testamentorum civilium Bidgostiensium 1581-1620*<sup>2</sup>. Księga, dostępna w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, jest zbiorem licznych polskich,

<sup>1</sup> Por. Paluszak-Bronka 2007: 49.

<sup>2</sup> Księga przechowywana jest w Zbiorze akt m. Bydgoszczy 1559-1774/1874, sygn. 18. por. Paluszak-Bronka 2009: 49.

obok tych spisanych w części, bądź w całości w języku łacińskim, tekstów testamentów mieszkańców Bydgoszczy oraz inwentarzy ich mienia. Opisem grafii i ortografii tego zabytku zajęła się A. Paluszak-Bronka (por. Paluszak-Bronka 2009). W zapowiedziach jest kolejny tekst tej autorki poświęcony tym cennym archiwaliom.

Niniejszy artykuł ma za zadanie uzupełnić wiadomości na temat *Księgi testamentów mieszkańców Bydgoszczy*, jednak ogląd dokumentu nie będzie skoncentrowany wyłącznie na problemach językowych, choć i o takich, szczególnie z zakresu leksykologii, będzie mowa.

Celem naszym będzie pokazanie jak najwięcej szczegółów z życia mieszkańców grodu nad Brdą, zwyczajów ówczesnie panujących, rzeczy dla tamtych bydgoszczan ważnych, cennych i pożądanych z jednej strony, drobiazgów codziennej rzeczywistości z drugiej.

*Testament* „to akt prawny, w którym spadkodawca rozporządza własnym majątkiem na wypadek swej śmierci” (SJPD IX 126). Linde pisze, że jest to „ostatniej woli umierającego rozporządzenie” (SL V 671). Leksem ten miał to samo znaczenie również w staropolszczyźnie – „ustne lub pisemne rozporządzenie ostatniej woli, suprema voluntas, testamentum” Stp. IX 149.

*Inwentarz* zaś to, według *Słownika* pod red. W. Doroszewskiego, po pierwsze „spis majątku ruchomego i nieruchomego, księga zawierająca spis tych przedmiotów; naukowo opracowany wykaz zabytków sztuki, architektury itp.; spis rzeczy, sumariusz, rejestr”, po drugie zaś, bardziej nas interesujące, to „dobro, mienie gospodarskie ruchome lub nieruchome, zwłaszcza narzędzia, maszyny, dobytek gospodarski” (SJPD III 257). W *Słowniku* Lindego znajduje się informacja, że inwentarz to „urzędne popisanie rzeczy należonych na dziedzictwie, abo w pomieszkaniu zmarłego lub dłużnika. Inwentarz gospodarski, spisek rzeczy gospodarskich” (SL II 211). W tym samym znaczeniu używano tego wyrazu w wieku XVI: inwentarz to „spis majątku, księga zawierająca spis przedmiotów ruchomych i nieruchomych wchodzących w skład majątku, także spis dochodów” Sł XVI VIII 578.

Z przytoczonych definicji wynika, że dokumenty, o których będzie mowa, podobne były do siebie, z tego względu, że obowiązek ich sporządzenia spoczywał na osobie urzędowej, prawem przewidzianej do tego typu operacji prawnych oraz, że przedmiotami inwentaryzacji lub spisu rejestru spadkowego były ruchome bądź nieruchome **rzeczy cenne**.

Każdy z dokumentów, czy to testament, czy inwentarz, ma sentencję nagłówkową spisaną większą, ozdobną czcionką. Polski lub łaciński napis informuje, jakiego charakteru jest to dokument i czyjej własności się dotyczy:

*Inuentarium rerum omnium mobilium poft olim honeftam Agnetem Marcinkowa ad initam tutorum pupillorum* lub *Popifanie rzeczy ruchomich wskrzini niebofczika Mattifka Zemelki zamknionich do Kofciola Panny Marÿ do Zakrifty doniesionich do fchowania a potni vzrednie przez Lawinki zapieczethowanich z dnia dziefiefzego wydanich;*

*Testament Agnieszki czorki niebofcika* lub *Testamentum Mathia Nowak*.

Poniżej zanotowana jest zazwyczaj informacja, kiedy spisano akt i, przede wszystkim, kto go sporządzał lub kto prawdziwość dokumentu może poświadczyć:

*Oznaimienie ostatni woli Wocziecha Anny niebofczyce piekarki syna spisana przy sławnych Maczieu i Philypie krawczach miefchanach Bidgoskich.*

O ile względną standaryzację dokumentów można zaobserwować w obligatoryjnie występującej formule introdukcji o z góry określonej treści, o tyle sama struktura aktów jest więcej niż nieuregulowana. Dokument mógł być spisany tekstem ciągłym, mógł być też podzielony na mniejsze elementy. Podział ten podporządkowany był raz rodzajowi przedmiotów wchodzących w skład spadku, raz miejscu przechowywania tych rzeczy.

Mamy zatem testamenty lub inwentarze spisane z rozbiciem na skrzynie, w których znajdowały się opisywane rzeczy: w pierwszej skrzyni najpierw pasek pozłocisty, potem czapka aksamitna podszyta i letnik podszyty płótnem czerwony....; w drugiej skrzyni starej najpierw dziewięć blachowych pobielanych mis, statki cenowe (cynowe) małe i wielkie, panewki (metalowe naczynie kuchenne) jedna większa, druga mała...; trzecia skrzynia czarna ze drzwiami bocznymi w niej pierzyny wielkie dwie, a poduszki też dwie... itd.

Inny dokument zawiera podział przedmiotów na srebro, szaty chodzone, szaty białe, pościel, bydło itd. W tym drugim wypadku kolejność spisywanych i jednocześnie opisywanych rzeczy według ich rodzaju nie jest z góry ustalona, nie można zauważyć prawidłowości ani w porządku przywoływanych rodzajów przedmiotów, np. w jednym dokumencie jako pierwsze wymieniono dobra ze srebra, w innym jako pierwszą wymieniono pościel, jeszcze w innym najpierw opis zaczyna się od bydła; ani w liczbie przedmiotów danego rodzaju – pojedyncze rzeczy często wymienione są wcześniej niż te, które pozostały w większej liczbie. Brak uporządkowania, a przede wszystkim powtarzalności w wymienianiu przedmiotów, uniemożliwia dodatkowo wskazanie hierarchii wartości przedmiotów.

Mienie, którym dysponowali bydgoscy mieszczenie, które było przedmiotem spadku, przedmioty, które uważali za cenne, warte wzmiankowania w urzędowym dokumencie, zaprezentowane zostanie więc z podziałem na ich rodzaj, ale w porządku alfabetycznym.

## BYDŁO

Wszystkie przedmioty ujęte w dokumentach opatrzone są dłuższym lub krótszym opisem, zawierającym różnego charakteru cechy szczególne. Informacje na temat zwierząt w dokumentach są w tym względzie wyjątkowe, nie zawierają żadnych innych informacji prócz liczby zwierząt.

Powtarzają się **świnie** (od nich dwa **wieprzaki**), dwie **krowy** i dwie **jałówki**, cztery **woły**, **cielątko** jedno. Mniejsze zwierzęta są w inwentarzach i testamentach

pomijane. W jednym z dokumentów informacje na temat bydła poprzedzone były zapisem: **koni** parę ze wszystkim ryszunkiem, **rydwanik**, woz okowany ze wszystkim co do woza należy.

## POŚCIEL

Rejestr przedmiotów wymienianych w tych fragmentach dokumentów jest stonkowo krótki i mało urozmaicony. Powtarzają się spisane podobne rzeczy: **prześcieradła** lniane, **pierzyny** – z podaniem ich wielkości, **poduszki** – z określeniem koloru i ewentualnych ozdób, **pościółki** (pościele) – z wymienionymi wielkością i przeznaczeniem, np. pościółka dziecięca, pościółka czeladna, **poszwy** i **poszewki** – z zaznaczeniem czy kupione, czy wyrób domowy (poszwy dwie, jedna kolińska, a druga swy roboty, lniana, cieńka). Zawsze podawana była dokładna liczba przedmiotów.

Często zdarzało się, że wymieniano tu także liczbę i rodzaj **ręczników** oraz **obrusów**, będących także przedmiotami spadku.

## SREBRO

W tym miejscu wymieniano nie tylko przedmioty ze srebra, ale wszystkie kosztowności i ze srebra, i z innych drogich kruszców oraz zdobione elementy odzieży.

Dlatego w tej części testamentu lub inwentarza znajdziemy wymienione sześć **łyżek** starych z herbem (ze srebra). Item **łyżka** stara też srebrna, jedna złamana, **pasek** srebrny powszedni, **sygnecik** złoty z polem. **Bramka** (strój na głowie niewieści SL I 162) perłowa. **Lichtarz** jeden o dwu rurach mosiądzowy.

## SZATY

*Słownik staropolski* pod hasłem *szata* podaje jedynie informację, iż było to „odzienie, odzież, vestis” (Sstp VIII 535). Pojemność tego wyrazu najlepiej wyjaśnia Linde, który w swym *Słowniku* podaje, że *szata* podła, szacisko to sukmana; *szata* powierzchni – kontusz, surdut; *szata* spodnia – żupan, kaftan; *szata* do ludzi, odświętna – ochędóżna; *szata* jedwabna, droga – jedwabnica; *szata* podszyta futrem to szuba (por. SL V 557).

W testamentach i inwentarzach możemy niejednokrotnie odnaleźć słowo *szata*, użyte w takich kontekstach, że wskazują one na inne, szersze rozumienie znaczenia tego leksemu. W dokumentach bydgoskich można natrafić na podział dóbr na szaty chodzone i szaty białe. Pod nazwą *szaty chodzone* rozumiano właśnie odzież, odzienie. Szaty białe to pościel i obrusy, omówione wyżej.

Wśród szat chodzonych wymieniano przede wszystkim zwierzchnie odzienie, z określeniem koloru, materiału, z którego było zrobione, ważna była też wiadomość, czy dana rzecz jest podszyta futrem i z jakiego zwierzęcia, często też informowano, w jakim znajduje się stanie i w jakiej liczbie. Z dokumentów dowiadujemy się więc, że nasi przodkowie w skrzyniach mieli np. **letnik** (letnia szata kobieca Sstp. IV 25) kitajkowy (kitaj – płótno bawełniane cienkie glansowane Chińskie SL II 360), jeden **oplecek** (kaftanik SL III 567) aksamitny czarny u niego klamra, **letnik** adamaszkowy jeden stary, **suknię** sukienną czarną starą, **szubkę** czarną lisy podszytą, **szubkę** z szarego sukna wilki podszytą, **żupan** czarny (nocna suknia, szlafrok SL VI 1167), **żupanik** szary koty dzikiemi podszyty jeden, **giermak** (suknia długa chłopska SL II 44) czarny noskami lisiemi podszyty, stare **futro** lisie, **delię** (szata zwierzchnia SL I 423) szarą, **koszulek** dziewięć, **koszul** białych pięć i szósta brudna, **serdak** (kaftan, spodnie odzienie SL V 245) barankowy.

Oprócz odzieży zwierzchniej wymieniano też inne rzeczy, np. **czapki** dwie – jedna aksamitna, druga atlasowa z futrem, **czapka** kuny podszyta, **mycka** (czapeczka SL III 188) atlasowa z futrem, **mętlík** (chustka do ocierania twarzy Sstp IV 187) poszyty krolnikami czarny, **pasek** srebrny powszedni, **pas** srebrny pozłocisty staropolski, **atlas** do czapki, **kołpak** (wysoka czapka futrzana SL II 412) wzorzysty aksamitny sobolem podszyty, **kapalusz** kitajką podszyty.

Dobytek jednego z mieszczan kształtował się następująco:

Aksamitna czapka podszyta niewieścia stara, dwa czepece z aksamitu, jeden z tkaną (tkaniną), a drugi goły. Żupica zamszowa męska długa bawełną podszyta. Giermak nowy szary chaftki przy nim srebrne. Item długa suknia stara powszednia. Szubka krolnikami podszyta. Suknia czerwona niewieścia z opleckiem atlasowym krolnikiem podszyta. Item brunatna suknia niewieścia. Item szubka na niewiastę lisy podszyta podrapane pod nią futro.

## INNE

W dokumentach znalazły się także przedmioty codziennego użytku, wykorzystywane przede wszystkim w kuchni, takie jak **talerze** (cenowe – cynowe) – jeden wielki, a dwa małe, **miseczki**, **miski**, **misy** wielkie trzy, jedna ma dziurę we dnie, **słoiki** – jeden cynowy do masła, **kocioł** do prania, **panewki** – nienajgorsze trzy, czwarta niedobra (panewka – naczynie z żelaza odlane, na kształt kociołka IV SL 35), **statki** cenowe (naczynia domowe SL V 446), **konwie** i **konewki** (konew – naczynie od ciekliżn, drewniane, lub też z jakiegoś kruszcu SL II 426), w tym przypadku akurat mosiężne, **garnce** kuchenne, jeden do warzenia ryb, **flaszka** wielka, **miednica** mosiężowa, **miednice** dwie miedziane<sup>3</sup>, **pólmiski** jeden ma złamany

<sup>3</sup> Powyższe zapisy w dokumentach z XVI i XVII wieku pokazują, iż w wyrazie *miednica* zaczął dokonywać się już proces leksykalizacji. Leksykalizacja polega na rozluźnieniu związku znaczenio-

kraniec, **solniczka** mała, **moździerz** jeden, **nożyce** postrzygalne, dwa **durszlaki** blaszane.

W innym zaś miejscu wspomniane są **stoły** zielone dwa, a jeden biały stary, **krzesła** dwa, **kobierce** (deka kosztowna do nakrycia stołów, ścian, posadzki SL II 391) czerwone jeden stary, a drugi lepszy.

Jak widać, te dwie ostatnie kategorie są najbardziej rozbudowane, piszący byli nad wyraz skrupulatni, a stworzone przez nich opisy przedmiotów – niezwykle szczegółowe.

W testamentach i inwentarzach mowa jest o pieniądzach, o sumach, zapisanych rodzinie i znajomym zmarłego. Spisane są dotacje na parafię, do której zmarły przynależał, wymienione są drobne kwoty, które należy przekazać kaznodziei, modłącemu się przy trumnie zmarłego, ludziom, którzy w procesji pogrzebowej krzyż nieśli i ciało do grobu prowadzili, biednym ludziom, czuwającym przy ciele zmarłego. Równie często dokumenty zaczynają się od wymienienia całego rejestru długów, które pozostawił po sobie nieboszczyk. Z ogromną skrupulatnością określone są wielkości tych sum i osoby, którym się one należały, jednak znacznie ciekawsze wydaje się przyjrzenie się temu, co oprócz pieniędzy spisane zostało w archiwaliach. Zważywszy na fakt, że w takich sytuacjach spisuje się rzeczy ważne dla spadkobierców, rzeczy uznawane za cenne, stanowiące majątek pozostały po zmarłym, już powyższy przegląd pokazał, że w skład majątku bydgoskich mieszczan wchodziły, prócz pieniędzy i drobnych przedmiotów ze szlacheckich kruszców, przede wszystkim przeróżne elementy garderoby, każda sztuka pościeli, zwierzęta domowe, poza tym najdrobniejsze wyposażenie domowe od stołów i krzeseł począwszy na nożycach skończywszy. Dodatkowa charakterystyka przedmiotów pokazuje, że liczyły się też rzeczy uszkodzone, nie pozbywano się ich, bez różnicy, czy chodziło o srebrną łyżkę, czy półmisek cynowy.

Księgi inwentarzy i testamentów zawierają jeszcze wiele ciekawych informacji na temat życia dawnych mieszkańców Bydgoszczy, dogłębnie zbadane pozwolą poznać życie zwykłych ludzi w naszym mieście.

## Bibliografia

- Czachorowska M., 2003, *Wojciech Łochowski – patron ulicy i kto jeszcze?*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Święcickiej, Bydgoszcz, s. 55-69.
- Czachorowska M., 2005, *Cechy stylu urzędowo-kancelaryjnego w Statutach i przywilejach cechów bydgoskich z lat 1434-1770*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, pod red. M. Święcickiej, Bydgoszcz, s. 25-33.

---

wego między wyrazem podstawowym a formacją pochodną. Wyraz *miednica* pierwotnie oznaczał przedmiot z miedzi służący do mycia lub naczynie stołowe, leksem wywodzi się więc od materiału, z którego przedmiot został zrobiony. Zatem podkreślenie, z jakiego materiału *miednica* została zrobiona, dowodzi, że w świadomości piszącego zacierą się przejrzysta budowa słowotwórcza wyrazu.

- Czachorowska M., 2007, *Nazwy zawodów i specjalności rzemieślniczych w Bydgoszczy w XV-XVIII w. na podstawie Statutów i przywilejów cechów bydgoskich z lat 1434-1770*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 35-49.
- Czachorowska M., 2009, *Życie rzemieślników w dawnej Bydgoszczy na podstawie Statutów i przywilejów cechów bydgoskich z lat 1434-1770*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 4, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 13-21.
- Czaplicka-Jedlikowska M., 2005, *Nazewnictwo obiektów topograficznych Bydgoszczy i okolic jako dziedzictwo kultury i języka bydgoszczan*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 87-115.
- Czaplicka-Niebalska M., 1996, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II połowy XV wieku do I połowy XVIII wieku*, Bydgoszcz.
- Czechowski W., 2003, *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 183-203.
- Dyzak A., 2003, *Germanizmy w mowie mieszkańców Bydgoszczy*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 81-95.
- Guzek M., 2007, *Bydgoszczanin w filmie*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 192-201.
- Jaracz M., 2003, *Sakralne nazwy ulic i placów w nazewnictwie miejskim Bydgoszczy*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 125-145.
- Jastrzębska-Golonkowa D., 2007, *Językowy obraz świata w wypowiedziach pisemnych dzieci i młodzieży z wadami słuchu*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 113-124.
- Kuklińska S., 2007, *O gwaryzmach na pograniczu kociewsko-kujawskim*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 67-72.
- Laskowska E., 2003, *Merytorycznie i właściwie, czyli o wypowiedziach na sesjach Rady Miejskiej Bydgoszczy (1990-1994)*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 249-267.
- Mały słownik zaginionej polszczyzny*, 2003, pod red. F. Wysockiej, Kraków.
- Pajakowska-Kensik M., 2003, *Gwara borowiacka a inne dialekty Pomorza*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 69-81.
- Pajakowska-Kensik M., 2005, *Na Pomorzu jest też Kociewie*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 47-57.
- Paluszak-Bronka A., 2005, *Język statutów i przywilejów bydgoskich z okresu od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz 2005, s. 33-47.
- Paluszak-Bronka A., 2007, *Opis języka dokumentów bydgoskich z XVI wieku (Część 1. Grafia i ortografia)*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 49-67.
- Paluszak-Bronka A., 2009, *Opis języka dokumentów bydgoskich z XVI wieku (Część 2. Opis wybranych zjawisk fonetycznych)*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 4, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 21-91.
- Peplińska-Narloch M., 2007, *Wolność otwiera przed nami nowe perspektywy, czyli bydgoscy studenci o wolności*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 124-143.



- Perlińska A., 1985, *Informacja do inwentarza akt miasta Bydgoszczy – okres staropolski*, Bydgoszcz (maszynopis).
- Rypel A., 2009, *Bydgoskie podania i legendy Wincentego Sławskiego – między tradycją a propagandą*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 4, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 211-227.
- Sawaniewska-Moch Z., 2005, *Bydgoska mowa w kresowych uszach*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 2, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 62-77.
- Słownik języka polskiego*, S.B. Linde, t. 1-6. Warszawa 1807-1814. [Reprint: Warszawa 1951: PIW; Warszawa 1994: Wydawnictwo Gutenberg Print].
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I i nn., Wrocław 1966 i nn.
- Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyka, t. I-XI, Kraków 1953 i nn.
- Szewczyk Ł. M., 2003, *Nazwy aptek w regionie kujawsko-pomorskim*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 145-155.
- Świącicka M., 2003, *Sposoby definiowania regionalizmów przez młodych mieszkańców Bydgoszczy*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 1, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 95-117.
- Tarary E., 2007, *Obraz Bydgoszczy w tekstach przewodników turystycznych*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 219-233.
- Zimny R., 2007, *Potoczny autostereotyp Bydgoszczy (w świetle analizy wypowiedzi użytkowników internetowego portalu [www.bydzia.pl](http://www.bydzia.pl))*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, t. 3, pod red. M. Świącickiej, Bydgoszcz, s. 233-283.

